

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 lipca 2025 r., na posiedzeniu w trybie art.

535 § 3 k.p.k.

sprawy **A.W.**,

skazanego z art. 280 § 2 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 lutego 2025 r., sygn. akt II AKa

325/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 25

września 2024 r., sygn. akt IV K 55/24,

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K.K., Kancelaria Adwokacka w L., kwotę 1476 zł, w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 25 września 2024 r. (sygn. akt IV K 55/24) A. W. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i skazany na karę 5 lat pozbawienia wolności, a także orzeczono wobec niego obowiązek naprawienia szkody i zadośćuczynienia. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 lutego 2025 r. (sygn. akt II AKa 325/24).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi:

"1. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na poprzestaniu na przyjęciu ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji w sytuacji, gdy Sąd ten nie dążył rzetelnie do wyjaśnienia prawdziwych okoliczności sprawy, a nadto błędnym przyjęciu, iż zeznania świadków A. B., N. K. i P. K. z uwagi na ich bliski stosunek do sprawcy nie mogą świadczyć o niewinności oskarżonego przy jednoczesnym przyjęciu, iż zeznania świadka J. B., który pozostawał w konflikcie z oskarżonym, mogą świadczyć o winie oskarżonego oraz błędnym przyjęciu, iż apelująca nie przedstawiła żadnych konkretnych wewnętrznych sprzeczności o istotnym charakterze ani też nie wymieniła tych wypowiedzi świadka, które w tym zakresie znamionuje niekonsekwencja, bądź też są one nieprawdziwe, w sytuacji, gdy w apelacji zostało wskazane i poparte konkretnymi przykładami, że świadek składał zeznania w tej sprawie cztery razy, za każdym razem podawał okoliczności odmienne od poprzednich, jego zeznania nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach, w szczególności co do poszczególnych okoliczności oraz są wyrazem osobistego zainteresowania pomawiającego, by skierować postępowanie karne przeciwko oskarżonemu, bowiem to J. B. był pierwszym zatrzymanym w tej sprawie od razu nakierował organ ścigania na osobę A. W., ponadto to kurtka należąca do świadka J. B. widnieje na nagraniach z miejsca rozboju i znaleziono w niej maseczkę z materiałem DNA świadka."

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Stanowisko zaprezentowane w skardze kasacyjnej należy ocenić jako ze wszech miar nietrafne. Apelacja obrońcy skazanego została rozpoznana w granicach złożonego środka odwoławczego i wszystkich sformułowanych w nim zarzutów, jednak w sposób niesatysfakcjonujący dla obrońcy, gdyż zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego w Lublinie zostało utrzymane w mocy.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona jedynie w przypadku uchybień stypizowanych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć wpływ na merytoryczną treść orzeczenia. Niedopuszczalne jest natomiast kwestionowanie i podważanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w toku procesu ustaleń faktycznych. Priorytetowym zadaniem sądu kasacyjnego jest przede wszystkim ustalenie i ocena tego, czy Sądy orzekające, zarówno w pierwszej, jak też drugiej instancji, czyniąc w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalenia faktyczne, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na jakość i prawidłowość tychże ustaleń, a w konsekwencji na treść orzeczenia.

Przeprowadzając analizę podniesionych zarzutów kasacyjnych, należy stwierdzić, że autor kasacji w rzeczywistości zmierza do zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji i zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy. Nie przedstawia natomiast przekonującej argumentacji wykazującej, że przy wydaniu orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w Lublinie doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego wskazanych w zarzutach. Przekonuje o tym zarówno treść sformułowanych w kasacji zarzutów, jak również całość uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego. Skarżący, pod pozorem naruszenia prawa przez Sąd Apelacyjny, dąży do ponownego zakwestionowania prawidłowości dokonanej oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji.

W realiach niniejszej sprawy nasuwa się nieodparte wrażenie, że autor kasacji prezentuje własną interpretację przeprowadzonych dowodów w oderwaniu od prawidłowych ustaleń poczynionych przez sądy obydwu instancji, całości materiału dowodowego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Zarzuty zawarte w nadzwyczajnym środku zaskarżenia są w znacznej mierze

powieleniem argumentacji zawartej w apelacji sporządzonej przez autora kasacji, przy czym w skardze kasacyjnej dokonano jedynie takiej modyfikacji zarzutów oraz ich rozszerzenia, aby w sposób pozorny spełniały wymogi określone w art. 523 § 1 k.p.k. Z treści wniesionej kasacji w sposób bezsporny wynika, że autorowi tegoż dokumentu chodzi jedynie o zakwestionowanie oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, zaakceptowanej przez sąd odwoławczy. Taka konstrukcja kasacji oraz zawarte w jej treści wywody nie pozostawiają wątpliwości, że skarżący pragnie doprowadzić do ponownej procesowej kontroli ustaleń faktycznych poczynionych przez oba sądy orzekające, albowiem domniemane naruszenie prawa materialnego i procesowego, o którym mowa w kasacji, w ogóle nie miało miejsca.

Sąd odwoławczy w sposób należyty zbadał, rozważył i ocenił wszystkie ustalone w sprawie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak również na niekorzyść dla skazanego, a w pisemnych motywach orzeczenia dogłębnie rozważył wszystkie sformułowane zarzuty i wnioski zawarte w treści apelacji obrońcy oskarżonego. W sposób wyczerpujący i szczegółowy odniósł się do zarzutu dowolnej i swobodnej oceny zeznań świadków J. B., P. K., N. K. i S. B., a określony w art. 7 k.p.k. Sąd Apelacyjny w Lublinie odniósł się szczegółowo do treści tych zeznań, podając jednocześnie z jakich powodów nie uwzględnił zarzutów w tym zakresie, jak i z jakich względów nie doszukał się naruszenia prawa procesowego przy wydawaniu orzeczenia przez Sąd I instancji.

Nie może być zatem mowy w niniejszym przypadku o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. Zakres i szczegółowość wypowiedzi Sądu Apelacyjnego jest adekwatna do merytorycznej wartości motywów Sądu I instancji i treści skargi apelacyjnej.

Reasumując powyższe, należy stwierdzić, że postępowanie sądowe w niniejszej sprawie w żadnej mierze, ani też na żadnym etapie procesu nie było dotknięte rażącymi uchybieniami w zakresie prawa procesowego, na które w treści kasacji powołuje się obrońca.

[J.J.]

[r.g.]

